

JERZY BARTMIŃSKI

ur. 1939; Przemyśl



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, EUROJOS, językowy obraz świata, Europa, kanon wartości europejskich

EUROJOS to badania nad językowym obrazem świata Słowian i ich sąsiadów

EUROJOS są to badania nad językowym obrazem świata Słowian i ich sąsiadów. Oczywiście wyszło to od badań nad językowym obrazem świata Polaków. Ta teoria językowego obrazu świata w Polsce znalazła pewnych zwolenników i nawet pewnych entuzjastów. To jest koncepcja niemiecka, można powiedzieć europejska. Korzenie koncepcji językowego obrazu świata tkwią oczywiście u Humboldta, u Herdera, ale też, jak sami Niemcy twierdzą, jeszcze wcześniej - we francuskich wzorach. Autor amerykański twierdzi, że wywodzi się od Arystotelesa, bo miał w retoryce takie sformułowania, które dokładnie w tę stronę szły - mianowicie, że język stanowi pewne narzędzie, którym nie tylko my się posługujemy w komunikacji, ale on równocześnie jest pewną formą interpretacji świata, bo utrwalamy pewne nazwy, pewne doświadczenia w postaci nazw i rozumiemy je tak a nie inaczej. Wiemy kim jest człowiek, co to znaczy pracować, czym jest odpoczynek, zabawa, a były zabawy przyjemne i pożyteczne. Język interpretuje świat, to jest ta koncepcja, która leży u podłoża takiego całego nurtu lingwistyki kulturowej, antropologiczno-kulturowej. Nasza etnolingwistyka właśnie w tym się mieści, tylko że wyszła najpierw od [treści] ludowych, a teraz już uprawiana jest także na materiale narodowych języków literackich. Ten program rekonstrukcji obrazu świata, pokazuje jak wygląda świat oczami nosiciela kultury polskiej, czeskiej, litewskiej, rosyjskiej, francuskiej - trochę inaczej wygląda Europa, bo czym innym jest dla nas, czym innym dla Niemców, a czym innym na przykład dla Rosjan. Opozycja zachód - wschód prawda? To zależy od tego, kto patrzy, z którego punktu widzenia. Te badania bardzo się rozwijają, mają charakter porównawczy. To jest taki bardzo żywy w tej chwili nurt, który przyciąga ludzi z różnych krajów. Wspomniałem na początku naszej rozmowy o tym, że mieliśmy niedawno konferencję w Puławach, to była VII konferencja EUROJOS, ale będzie niedługo na zjeździe w Mińsku o tym mowa. Dostałem grant, który mam w Instytucie Sławistyki, i tam wiele osób z zagranicy, jak mnie informowała pani

sekretarz doktor Iwona Bielińska-Gardziel, około stu czterdziestu osób z zagranicy się zainteresowało, zgłosiło, i chcą pracować. Jak to się będzie rozwijać? Na razie robimy taką przymiarkę, żeby stworzyć, żeby zbudować leksykon wartości słowiańskich, a być może nawet i europejskich, ale głównie środkowoeuropejskich czy środkowo i wschodnioeuropejskich. On się trochę różni od kanonu wartości zachodnioeuropejskich, bo tam dominują Francuzi, Anglicy, Niemcy. Natomiast wartości w naszym kręgu kulturowym, tu na wschodzie bardziej czy w centrum Europy i na wschodzie, one są troszkę innymi wartościami. Trzeba je zbadać, zrekonstruować, i nie dać się tak zupełnie zdominować przez widzenie zachodnie. Jak nas widzą z zachodu? Jeśli ktoś miał w ręku książkę Hilla „Europejczycy”, no to my jako Słowianie - Rosjanie, Polacy i inni, jesteśmy daleko na peryferiach Europy z punktu widzenia angielskiego. Dla Anglika Europa, to jest zachodnia Europa, dla Francuza tym bardziej. Natomiast my powinniśmy trochę pomyśleć o sobie, naszych doświadczeniach, dorobku naszej kultury - polskiej i środkowoeuropejskiej. EUROJOS właśnie temu miałyby służyć, ja takie intencje mam jako inicjator tego projektu, a jak to się będzie rozwijać dalej zobaczymy. Myślę, że będzie się rozwijać, bo sporo osób chce w tym zakresie pracować.

Data i miejsce nagrania	2013-07-23
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"